

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Za granicą mies. zł. 5—, kwart. 15—	Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 10, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej
	Konto PKO Lwów № 504.044	Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		

Realizacja Pożyczki Narodowej.

Zbliża się wpłata ostatniej raty Pożyczki Narodowej przez tych subskrybentów, którzy zadeklarowane przez siebie sumy płacili w 10 ratach. Wiemy już, że niemal 1 i pół milionowa rzesza obywateli sumiennie i punktualnie wywiązała się z przyjętego zobowiązania, że procent nieuiszczonych rat jest naprawdę znikomy. W życiu finansowym społeczeństwa znajduje się więc papierów wartościowych na sumę około 330 milionów złotych.

Cóż ma się stać z temi papierami wartościowymi? Czy mają znajdować się tylko w ręku 1 i pół miliona właścicieli; wcale niezamożnych, których często ostatnim wysiłkiem i z dużym zaparciem się nabyli obligacje Pożyczki? Wiemy, że dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 września 1933 ustalił już pewien sposób użytkowania tych obligacji, że można spłacać podatki spadkowe, użyć ich jako wadium w ofertach dostawy i t. d. Ale zasięg tego użytkowania był dość szczupły. Obecnie, gdy akcja wpłat ma się ku końcowi, musiał minister Skarbu pomyśleć o tem, jakby rozszerzyć zasięg użytkowania obligacji. A tem samem udostępnić możność odzyskania pożyczonych Państwu pieniędzy bez narażenia Pożyczki na niebezpieczną spekulację giełdową. Chodzi w tem zagadnieniu o dwa cele. Po pierwsze w jaki sposób, przy pomocy tych obligacji, ożywić proces wewnętrznej kapitalizacji, a po drugie, jakby użyć ich do celów oddłużenia tych rzesz, które spełniły swój obowiązek obywatelski.

Znamy treść ostatniego rozporządzenia Ministra Skarbu. Pozwala ono opłacać posiadaczowi Pożyczki, a dłużnikowi Kas Komunalnych i innych instytucyj kredytowych dług do wysokości 300 zł. obligacjami Pożyczki. Pozwala dalej Zakładom Ubezpieczeń Społecznych przyjmowanie składek obligacjami Pożyczki. Wartość tego rozporządzenia jest oczywista zarówno dla obywatela, jak i instytucyj finansowych. Polega ona przede wszystkim na tem, że dłużnik Kasy Komunalnej, czy innej, upoważnionej do odbierania obligacji, ma ułatwiony sposób uiszczenia się z długu: Wprawdzie wydaje on z rąk doskonale oprowentowany, bo na 6 proc. papier wartościowy, ale czyni to za cenę wyzbycia się długu, który go trapił. Nie mniej dogodnie jest to dla Kas Komunalnych i innych instytucyj finansowych, gdyż te zamroziły w rękach słabych dłużników olbrzymie sumy, które obecnie zostaną zwolnione przez napływ obligacji Pożyczki Narodowej do kas. Również i drugie zarządzenie daje korzyści zarówno ubezpieczonemu jak i towarzystwu ubezpieczeń. Nie ulega wątpliwości, że przez zezwolenie na wpłatę składek obligacjami, nasze instytucje ubezpieczeniowe będą mogły powiększyć zakres swych operacyj, zahamowanych kryzysem ekonomicznym i brakiem gotówki.

Doniosłą stroną zarządzenia jest przewidywaniem to, że obligacje znajdujące się w rękach obywateli niezamożnych, wpłyną do kas poważnych instytucyj komunalnych i ubezpieczeniowych. Kładzie to kres wszelkim nadziejom na spekulację giełdową i pozwoli uniknąć niejednemu posiadaczowi obligacji pokusy rzucenia na ten

Morderca kanclerza Dollfussa przed sądem.

Wiedeń, 31 VII. (PAT). Przed sądem wojskowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko mordercy kancl. Dollfussa, pomocnikowi handlowemu Ottomowi Planetta i przeciwko przywódcy na padu na urząd kanclerski elektrotechnikowi Franciszkowi Holzweberowi. Obaj oskarżeni są o zdradę stanu. Planetta ponadto o morderstwo dokonane na osobie kancl. Dollfussa.

Prokurator dr. Tuppy oświadczył, że dn. 25 b. m. przed gmachem urzędu kanclerskiego zajeżdżało auto osobowe i 11 ciężarowych, na których znajdowali się narodowi socjaliści przebrani za żołnierzy. Terrorysta obezwładnił straż i obsadził gmach. Jeden z terrorystów strzelił do kanclerza 2 razy. Oględziny lekarskie stwierdziły, że obie kule przeszły przez szyję, jedna przebiła rdzeń pachowy. Żadna z kul nie była bezpośrednią przyczyną śmierci. Zgon nastąpił wskutek krwotoku.

Po rozbrojeniu terrorystów, co nastąpiło o godz. 19, znaleziono cały skład broni i amunicji, przez nich porzucony. Poszlaki wskazują na to, że strzały do kanclerza dał osk. Planetta, który zresztą przyznaje, że być może że strzelał do kanclerza, nie miał jednak zamiaru strzelać do niego, ani zabijać bo został wydany nakaz niestrzelania, chyba w nagłym wypadku. Planetta twierdzi, że strzały trafiły kanclerza przypadkiem. Byłby to szczególnie przypadek, mówił prokurator, gdyby oba strzały przypadkowo trafiły w to samo miejsce.

Planetta zaprzeczył, jakoby rozmyślnie strzelał do Dollfussa. Oskarżony oświadczył, że uważa to co się stało za błąd i żałuje, że zastrzelił kanclerza.

W dalszym ciągu przesłuchano oskarżonego Holwebera, który poczuwał się do winy o tyle, że wtargnął do urzędu kanclerskiego. Nie popełnił jednak żadnego gwałtu. Oskarżonemu powiedziano, że rząd już został utworzony pod przewodnictwem Rintelena.

Z ostatniej chwili.

Dwa wyroki śmierci.

Wiedeń, 31 VII. (PAT). O godz. 1'35 sąd wojskowy wydał wyrok skazujący obu oskarżonych na karę śmierci przez powieszenie. W razie, gdyby

prezydent związkowy nie skorzystał z prawa łaski, wówczas pierwszy będzie stracony Holzweber, a następnie morderca Dollfussa Planetta.

Następnie wśród ogólnego napięcia zeznaje minister Fey, który przedstawia przebieg zajść. Musieliśmy wszyscy siedzieć spokojnie, mówił Fey w obawie przed aktem gwałtu. Przyrzeczenia nie dawałem, lecz inni z zewnątrz. Jestem zdania, że skoro przyrzeczenie zostało dane, powinno być też dotzymane. Pytanie, czy minister dał słowo żołnierskie, że terrorysty będą wypuszczeni na wolność, przewodniczący uchylił.

Fey oświadczył wówczas, że niema żadnych powodów nie odpowiadać na to pytanie. W sprawie tej umowy, nie dawałem ani mego słowa żołnierskiego, ani nie przyrzekałem żadnych zobowiązań.

Następnie zeznaje jako świadek sekretarz stanu Karwinsky i minister Neustädter = Stürmer. Obaj oświadczają, że umowa, którą zawarli z powstańcami zawierała postanowienie, iż będzie nieważna, jeśli któryś z członków rządu zostanie zabity.

O godz. 1'15 w nocy wobec oświadczenia obrońców, iż są przemęczeni rozprawa przerwana została do dziś do godz. 9.

W dalszym ciągu rozprawy przed sądem wojennym przeciw głównym uczestnikom napadu na urząd kanclerski, posiedzenie sądu rozpoczęło się dziś o godz. 9'15. Przesłuchano ostatniego świadka urzędnika policji Steinbergera. Rozprawa trwa.

LIKWIDACJA BUNTU HITLERÓWCÓW.

Wiedeń, 31 VII. (PAT). Nadzwyczajna rada ministrów, która obradowała pod przewodnictwem kanclerza Schuschnigga wysłuchała sprawozdania sekretarza stanu obrony krajowej i bezpieczeństwa publicznego, stwierdzając z zadowoleniem, że w całej Austrii panuje zupełny spokój. Następnie rada ministrów uchwaliła ustawę postanawiającą, iż uczestnicy zamachu będą internowani w obozie koncentracyjnym z robotami przymusowymi. Zarządzono również konfiskatę majątków wszystkich uczestników buntu. Rada ministrów uchwaliła powierzyć generalnemu prokuratorowi przeprowadzenie specjalnych dochodzeń, w sprawie zajść w dniu 25 b. m. w Wiedniu, celem ogłoszenia rezultatów dochodzeń.

Z kół socjalnodemokratycznych donoszą, że b. kanclerz Renner został aresztowany przez Heimwehrę. W ostatnich dniach policja aresztowała 3.000 socjaldemokratów i komunistów. Do obozu koncentracyjnego w Wellersdorf wysłano 400 socjalistów.

Manifestacja zbrojna Włoch.

Paryż, 31 VII. (PAT). Havas donosi z Rzymu, iż trzy dywizje włoskie zajęły przełęcze na granicy austriackiej, m. in. Brenner i Tarvi. Bazą tych dywizyj są Bolzano i Udine.

Kompetentne koła włoskie oceniają sytuację w Austrii bardziej spokojnie, uważając, że kryzys został już opanowany. Prawdopodobnie wojska włoskie w ciągu kilku dni zostaną odwołane z nad granicy austriackiej.

FRANCJA SOLIDARYZUJE SIĘ.

Rzym, 31 VII. (PAT). Francuski chargé d'affaires zakomunikował urzędowo podsekr. stanu spraw zagranicznych Suvichowi stanowisko rządu francuskiego wobec ostatnich wypadków w Austrii. Stanowisko to da się ująć następująco: Francja stojąc niezłomnie na gruncie deklaracji mocarstw z dnia 17 lutego z zadowoleniem powitała energiczne stanowisko Włoch powzięte w związku z ostatnimi wydanymi w Austrii.

PROTEST JUGOSŁAWI.

Berlin, 31 VII. (PAT). Poselstwo jugosłowiańskie ogłasza oświadczenie w sprawie stanowiska Jugosławji wobec wypadków austriackich. Rząd jugosłowiański stwierdza, że nie może być mowy o żadnych zajściach nad granicą austriacko-jugosłowiańską. Dotychczas zatrzymano i internowano około 700 młodych zbiegów austriackich na odcinku Maribor-Drowograd, odbierając im broń. Ruchy na granicy obserwowane są bacznie. Rząd uważa, że w wypadkach szczególnego zawikłania wyłączną i jedyną instancją dla decydowania o zagadnieniu austriackim, jako problemie międzynarodowym jest Liga Narodów. Każde inne posunięcie, bądź interwencje stanowiłyby naruszenie traktatów pokojowych i mogłyby wywołać dalsze następstwa.

Komunikat poselstwa jugosłowiańskiego wywołał duże wrażenie. Miarodajne koła w Berlinie widzą w komunikacie przestrożę rządu jugosłowiańskiego pod adresem Włoch.

Prezydent Hindenburg poważnie chory.

Berlin, 31 VII. (PAT). Z Neudeck rezydencji letniej prezydenta Hindenburga donoszą, iż w ciągu ostatniej nocy stan zdrowia prezydenta znacznie się pogorszył. Wydany w południe komunikat, zaznacza, że sędziwy wiek prezydenta Rzeszy uzasadnia poważne obawy. Zapowiedziane są dalsze biuletyny lekarskie.

Prezydent Hindenburg liczy 87 lat. Od dłuższego czasu choruje on na zapalenie pęcherza. Ostatnio stan zdrowia prezydenta Rzeszy poprawił się i samopoczucie było na tyle dobre, że wczoraj jeszcze odbierał on sprawozdania o sytuacji politycznej.

W Neudeck przebywają lekarze sprowadzeni z Berlina.

rynek swej własności. Wreszcie zarządzenie przyczyni się niewątpliwie do wzmocnienia procesu wewnętrznej kapitalizacji. Gdy przed rokiem Rząd apelował do społeczeństwa, stanął na stanowisku, że nabywanie obligacji Pożyczki, nie jest aktem filantropji w stosunku do Państwa, lecz jest dobrym interesem dla każdego obywatela. Pożyczka bowiem, oparta o gwarancję

złota, a przynosząca 6 proc. dochodu rocznie, jest przecież interesem doświadczonego obywatela. Obecnie przybywa do tego możliwości wykorzystania obligacji bez narażenia posiadacza na wyzysk spekulacyjny. Jest to zatem dalszy etap zabezpieczający wartość papieru, który nabył przed rokiem obywatel w szlachetnym porywie przyjęcia z pomocą swemu Państwu.

Wiadomości bieżące.

31

Wtorek

Ignacego

Jutro: Piotra w okow.
Wschód słońca 3.54
Zachód „ 19.30

TEATR WIELKI.

Sobota, niedziela, poniedziałek o godz. 8.50 „Yacht Miłości”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Poczwórny kochanek” i „Kryś, miłość malajska”.
ATLANTIC: „Fantomas” i „Zdobycy”.
CASINO: „Droga do szczęścia” i „Gwiazdy Broadwayu”.
COLOSSEUM nieczynny.

CHIMERA: „Nieznamą z telefonu”.
KOPERNIK: „Czibi”, oraz rewelacyjne dodatki i Barthou w Polsce.

MARYSIENKA: „Wanima”, oraz rewja.
MUZA: „Wrogowie małżeństwa”, oraz „Tajemnicy detektyw”.

PALACE: „Królowa Cyganerii”.
PASAZ: „Bohater Arizony”, oraz rewja.
PAN: „Pożegnanie z grzechem” i „Lu dzie w hotelu”.

RAJ: „Ariana” i „12 krzesel”.

STYLOWY: „Noc miłości” Jose Moica, oraz rewja.
SWIT: „Byłem ci wierny” i „Karjera kelnerki”.

SŁONCE: „Piraci stepu”, oraz rewja.
UCIECHA: „Miłość na rozkaz”, film rosyjski, oraz rewja.

WYSTAWY:

Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.

Fotografii młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiętek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:

Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzie duszyckich za uprz. zgłoszeniem.

Miej. Przem. Artyst. godz. 10—14.
Lubomirskich 11—14.

Stauropigji w dnie powszednie.

Nauk. Tow. im. Szewczelki 10—14.

Ukr. Nar. zgł.

Panorama Raclawicka od 9 do zmroku.

„Yacht Miłości”. Przepiękne melodie „Yachtu Miłości”, jak również i gra artystów, daje zapewnienie spędzenia miłego wieczoru. A więc dziś wszyscy spotykamy się w Teatrze Wielkim na „Yachcie Miłości”. Bilety do nabycia w kasach Teatru Wielkiego i w kasie Biura „Fot-Abo-Rad”, plac Marjacki 9, tel. 26-56.

KOMUNIKATY.

Z Rozg. Lw. Pol. Radja. Zagadki muzyczne. W środę młodzież dostanie z rozgłosni lwowskiej Pol. Radja szereg zagadek muzycznych do rozwiązania. Opracowali je Tadeusz Sereżyński i Cioca Ada. Audycja o godz. 12.45.

Recital śpiewaczy. Rozgłosnia lwowska nadaje 1 sierpnia o godz. 20.12 recital śpiewaczy p. Walerji Jędrzejewskiej i Józefa Zubika. Akompanjuje Tadeusz Sereżyński.

Kino-rewja Marysienka. Wielkie zainteresowanie wśród stałych bywalców kina Marysienka wywołała zapowiedź dzisiejszego przedstawienia beneficjnego ulubieńców publ. P. Smarówny, B. Relskiej i K. Ostrowskiego, którzy zaprezentują fascynującą rewię w 20 obrazach pt. „Raz się żyje”. Po czątek przedstawienia o godz. 9. Ceny miejsc od zł. 1 — miejsce numerowane. — Wkrótce premiera rewji pt. „Coś dla Pań, Coś dla Panów” oraz filmu „Wanima”.

KRONIKA MIEJSKA.

Zmiana na stanowisku dyrektora Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie. Dotychczasowy dyr. Oddz. B. G. K. we Lwowie dr. Marjan Chechliński opuszcza swe stanowisko i obejmuje kierownictwo Oddziału Stołecznego B. G. K. w Warszawie. Dyrektor dr. Chechliński, pracował na placówce lwowskiej przeszło 4 lata, biorąc żywy udział w pracy organizacji społecznych i gospodarczych. Następca dyr. Chechlińskiego na stanowisko kierownika oddziału B. G. K. we Lwowie nie został jeszcze wyznaczony.

Nabożeństwo żałobne. Za duszę Dyrektora Wodociągów miejskich ś. p. inż. Stanisława Aleksandrowicza, który zginął śmiercią ofiarną ratując tonącą, odprawia się od wtorku 24 b. m. przez 30 dni w kościele paraf. św. Mikołaja o godz. 8.30 Mszę św. pregorską. 3874

Omyłka druku. W sprawozdaniu z plenarnego zebrania Rady Grodzkiej

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, 31 VII. (PAT). Pod przew. prem. dr. L. Kozłowskiego, odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym przyjęto nast. projekty rozporządzeń Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy: O wojskowej służbie pomocniczej o odpowiedzialności solidarnej za naruszenie przepisów podatkowych, oraz w sprawie zmiany granic okręgów sądów apelacyjnych w Krakowie, Lublinie i Lwowie, zniesienia sądu okręgowego w Sanoku i zmiany granic sądów okręgowych w Jasle, Krakowie, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach. Rada Min. przyznała następnie Ministrowi spr. wewn. kredyt 500.000 zł. na koszty związane z akcją przeciwpowodziową, jednocześnie uchwalając projekt odpowiedniej ustawy.

Kredyty na akcję przeciwpowodzi-

ową prowadzoną przez Min. komunikacji w zakresie rozbudowy zniszczonych dróg, mostów i urządzeń kolejowych, oraz przez inne Ministerstwa, uchwalone zostaną w terminie późniejszym po ostatecznym oszacowaniu szkód i strat, wyrządzonych przez powódź i ściśle ustaleni kwot potrzebnych na akcję tych ministerstw. Akcja ta prowadzona jest tymczasowo przez Ministerstwa w ramach dotychczasowych budżetów.

Następnie Rada Min. postanowiła powołać Wicemin. skarbu p. Stefana Starzyńskiego na stanowisko tymczasowego prezydenta m. Warszawy, oraz przedstawić P. Prezydentowi Rz. P. wniosek o mianowanie wojewody poznańskiego p. Rogera Raczyńskiego Wiceministrem rolnictwa i reform rolnych.

BBWR. w sprawie akcji pomocy dla powodzi, zamieszczonem wczoraj, wkradła się omyłka. Przewodniczącym komitetu wybrano nacz. wydz. dyr. poczt i telegr. p. Jana Bartyzela, a nie jak mylnie wydrukowano p. Bar tuzela.

Wycieczka popularna do Gdyni, organizowana przez Ligę Morską i Kolonjalną wyruszy ze Lwowa w niedzielę, dnia 5 sierpnia (nie 4 sierpnia, jak to poprzednio ogłoszono) o godz. 7.35 rano, przez Rawę Ruską = Warszawę. Za bawi w Gdyni 3 dni, w Warszawie 8 godzin (w drodze powrotnej dnia 9 sierpnia), powróci do Lwowa 10 sierpnia rano. Karta uczestnictwa w cenie 19 zł. opłaca: podróż koleją, dwie wycieczki okrętami na Hel i w porcie, zwiedzanie Gdyni i jeden nocleg zbiorowy (drugi za dopłatą 1.50 zł.). Wpłaty: Liga Morska i Kolonjalna, Lwów, ul. Podlewskiego 1, codziennie od 11 do 14 i od 17 do 20 do dnia 1 sierpnia włącznie.

Pociąg popularny do Jaremca i Worochty. W dniach od 3—5 sierpnia b. r. urządza Lwowski Wojewódzki Komitet ofiarom powodzi przy współudziale P. B. P. „Orbis” i P. T. T. wycieczkę pociągiem popularnym do Jaremca i Worochty. Koszt przejazdu tam i z powrotem wynosi 10.80. Wyjazd w piątek, 3 sierpnia wcześniej rano. Powrót w niedzielę w nocy. Dochód przeznaczony dla powodzi. Karty uczestnictwa sprzedają Oddziały „Orbis” i P. T. T. ul. Akademicka 23.

Losowanie obrazu A. Laszki. W biurze L. O. P. P. we Lwowie odbyło się losowanie obrazu A. Laszki, ofiarowanego na Challenge 1934 r. W wyniku losowania obraz wartości 300 zł. przypadł nabywcy biletu Nr. 250, który został sprzedany w powiecie tarnobrzskim. Z wypuszczonych 1.000 sztuk biletów rozsprzedano 715. Czyści dochód z loterii zostanie przekazany Centralnemu Komitetowi Fundacji im. Żwirki i Wigury na Challenge 1934

Ważne dla eksporterów do Hiszpanji. Izba przemysłowo-handlowa zwraca uwagę, że wedle informacji Poselstwa Rzplitej w Madrycie, w najbliższym czasie nastąpi w Hiszpanji skontyngentowanie importu fasoli, oraz na sion buraczanych.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +16.1, ciśn. barom. 732.83, o godz. 13-tej temp. +21.7, ciśn. barom. 732.68. Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. +16.7, ciśn. barom. 731.48.

Kradzieże. Ub. nocy nieznanymi sprawcy przez otwarte okno dostali się do mieszkania Izaka Halperna przy ul. Janowskiej 48, skąd po wybitciu dziury w murze skradli ze sklepu tytoniowego Estery Brückner tytoń i stemple wartości 1215 zł.

Złodzieje w aresztach. Funkcjonariusze Wydziału śledczego aresztowali wczoraj sprawców włamania do wagonu kolejowego na stacji Kleparów, gdzie przed kilkoma tygodniami skradziono kilka skrzyń tytoniu: Władysława Bobelę, Jana Biłaja, Marję Samotij i Tomasza Dradrachta. Ponadto aresztowano pięciu znanych policji osobników pod zarzutem dokonania kradzieży. Romana Peczarskiego, Piotra Mandziuka, jego brata Tomasz Jana Trusiaka i Wasyla Pryślaka.

Samobójstwa. Na ul. Serbskiej jakiś osobnik, będąc w stanie podchmielenym, wydobyl nóż i pchnął się nim w pierś. Zawezwano karetkę Pogotowia ratunkowego. Przybyły lekarz po opatrzeniu rany odwiózł desperata w stanie groźnym do szpitala powszechnego. Niedoświadczony samobójcą był 30-letni Wilhelm Werschler.

W domu przy ul. Senatorskiej 8 w zamiarze samobójczym skoczyła z okna III. piętra Genia Styczyńska, zajęta w salonie mód „Ninette” przy ul. Mikołaja 3. Zawezwane Pogotowie ratunkowe odwiózło desperatkę w stanie groźnym do szpitala.

Z KRAJU.

Burza i Wicher powróciły do Gdyni. Wczoraj o godz. 19.10 powróciły z Leningradu do Gdyni nasze okręty wojenne „Burza” i „Wicher” pod dowództwem admirała Unruga.

B. G. K. wstrzymał egzekucje. W związku z ciężką sytuacją ludności na terenach powodziowych, Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymał egzekucje i udzielać będzie szereg ulg w formie prolongat długów należnych Bankowi.

Komisijne przekazanie granicy polsko-rum. Onegdaj odbyło się komisijne przekazanie granicy polsko-rumuńskiej władzom administracyjnym obu państw na partji granicy od Stohu (1655 m.) aż do Kut-Wyżnicy. Pozostała część granicy polsko-rumuńskiej od Kut aż do Zbrucza została przekazana władzom administracyjnym w r. 1931.

Ciekawy proces. Sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał oryginalną sprawę. W maju b. r. do mieszkania H. Fajansa włamał się złodziej, Wiaderko. Gdy złodziej zamierzał zbiec nadszedł Fajans, który uderzeniem pogrzebaczą w głowę pozbawił złodzieja przytomności i związanego zamknął w komórce. Fajans następnie udał się z przyjaciółmi na kolację, a o złodzieju zapomnieli. Po kilku dniach jęki złodzieja usłyszała jedna z sąsiadek, która uwołała Wiaderko. Na rozprawie Fajans został skazany za nieprawne uwięzienie złodzieja na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem. Wiaderko za kradzież na rok.

ZE SWIATA.

Min. Seljamaa powrócił do Estonji. Min. Seljamaa opuścił wczoraj Leningrad i powrócił do Estonji. W dniu 1 sierpnia przybywa do Moskwy z wizytą oficjalną litewski min. spr. zagr. Łozoraitis.

W Paryżu powstaje komitet akcji francusko-bałtyckiej, z prezesem komisji spr. zagr. Izby Dep. Bastidem na czele.

Katastrofa samolotu. Pod Konstancją wydarzyła się katastrofa samolotowa, w której zginęły 3 osoby.

Targi o kolej wschodn. chińską. Amb. Jurewicz przedłożył min. Hirohicie odpowiedź swego rządu na propozycję japońską z 23 b. m. w sprawie kupna kolei wschodnio-chińskiej. Japońskie koła polityczne twierdzą, że jakkolwiek Sowiety odrzucają propozycję japońską, to jednakże poczynią one szereg nowych ustępstw.

TELEGRAMY.

REZERWISCI ZAKUPIĄ ŻULÓW.

Warszawa, 31. VII. Zjazd Związku Rezerwistów uchwalił rezolucję o utworzeniu fundacji Związku Rezerwistów w Żulowie. Majątku rodzinnym marsz. Piłsudskiego. Rezerwiści zakupią Żulów i doprowadzą go do dawnego stanu z okresu dzieciństwa Komendanta. Na posiedzeniu wybrano zarząd, na czele którego stanął ponownie pplk. rez. min. Marjan Zyndran-Kościalkowski, jako I. wiceprezes wiceprez. m. Warszawy Medard Downarowicz, II. wiceprez. inż. Jerzy Budzynski, sekretarz generalny poseł Jan Walewski. Tegoroczny zjazd Zw. Rezerwistów stanowi punkt zwrotny w dziejach tej organizacji, która wstępuje po okresie organizacyjnym, w okres pracy nad wprowadzeniem w życie i rozbudową coraz bardziej potężniejszego Związku, liczącego już ponad 200.000 zrzeszonych i ćwiczących rezerwistów. W jednej z rezolucji zebrani po tępli ostro wszelką akcję teroru.

PODZIĘKOWANIE ZA HOJNY DAR.

Rzym, 31 VII. (PAT). Premier Mussolini przyjął ambasadora Rzplitej Wysockiego, który w imieniu Rządu polskiego oraz komitetu pomocy dla powodzi podziękował mu za hojny dar złożony na rzecz powodzi w Polsce.

Jak wiadomo szef rządu włoskiego ofiarował na rzecz powodzi 200.000 złotych.

LOTNICY SOWIECCY WYRAŻAJĄ SIĘ Z UZNANIEM O POLSCE.

Warszawa, 31 VII. (PAT). Na konferencji prasowej szef sztabu głównego armji czerwonej Mienzeninow i szef sztabu lotnictwa ZSSR. Chryplin udzielił przedstawicielom prasy stołecznych informacji o przebiegu lotu eskadry sowieckiej z Moskwy do Warszawy i o pierwszych wrażeniach, jakie odnieśli z dotychczasowego pobytu w stolicy Polski. Gen. Mienzeninow na wstępie podkreślił serdeczność przyjęcia lotników w chwili przylotu do Warszawy ze strony przedstawicieli lotnictwa polskiego. Jednocześnie gen. Mienzeninow, który zna Warszawę jeszcze z czasów przedwojennych, dał wyraz podziwu dla olbrzymiego rozrostu miasta. Mówiąc o lotnictwie gen. Mienzeninow wyraził się z najwyższym uznaniem o kierownictwie lotnictwa polskiego, organizacji, wyposażeniu technicznym, oraz o wyszkoleniu i wartości moralnych i fachowych lotników polskich. Wreszcie podkreślił dodatnią rolę kontaktu osobistego lotników obu krajów, wyrażając przekonanie, że zbliżenie Polski i ZSSR. oraz ich lotnictwa będzie się zacieśniać coraz bardziej.

ZBROJENIA POWIETRZNE ANGLJI.

Londyn, 31 VII. (PAT). Wicepremier Baldwin, przemawiając w Izbie Gmin dla uzasadnienia rządowego programu rozbudowy lotnictwa wojkowego, oświadczył m. in.: od chwili powstania lotnictwa znikły dawne granice. Obecnie obrona Anglii nie leży już na skałach Doowru, lecz przychodzi na myśl Ren, gdzie znajduje się nasza dzisiejsza granica. Biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację polityczną na świecie, zwracam się z całym zaufaniem do Izby, aby zatwierdziła ten program, gdyż jest on bezwzględnie konieczny. W czasie debaty, Churchill oświadczył, iż Niemcy stworzyli lotnictwo wojkowe z pogwałceniem zobowiązań zawartych w traktatach i ciągle powiększają swe powietrzne siły zbrojne. Co się tyczy lotnictwa cywilnego, to aparaty niemieckie są rozmyślnie tak zbudowane, aby mogły być szybko przebudowane na samoloty wojenne. Churchill uważa to za wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju. Zgłoszone przez opozycję Labour Party wniosek o wotum nieufności dla rządu ze względu na wprowadzenie przez rząd polityki zbrojeń, odrzucony został 404 głosami przeciw 60.

POZNAĆ I UKOCHAĆ MORZE — NAUCZY LIGA MORSKA I KOLONJALNA W OBOZACH NADMORSKICH.

Giełda z dnia 31 lipca.**WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.**

Dewizy: Belgja 124.15, Holandia 357.80, Londyn 26.68, N. Jork kabeł 5.29 3/4, Paryż 54.90, Praga 21.98, Szwajcaria 172.67, Włochy 45.41, Berlin 205. **Papiery państwowe:** 5 proc. pożycz. budowl. 44.95—44.90, 5 proc. konwers. 62 1/2, 5 proc. kolej. 57 1/2—57 3/4, 5 proc. dolar. 72 1/2, 4 proc. dolar. 55—55.20, 7 proc. stabiliz. 67.63—67 3/4—67 1/2. **Akcje:** Bank Polski 85 1/2—85 1/4. Dolar w obrocie prywatnym w Warszawie 5.28.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie wyczekujące. Dolar w obrocie prywatnym zł. 5.27 1/2 do zł. 5.28.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obrotu w pszenicy i życie. Złoto groch polny i zielony, oraz rzepak awansowały w cenie. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Ceny paritas F. dwólczyńska: żyto jednolite 14.50—14.75; loco wagon Lwów: 16.25—16.50; zbiorowe 14—14.25; 15.75—16; groch polny 21—22, zielony 22.50—24, rzepak ozimy 37.50—38.50. Inne kursy niezmiennie.

20-lecie wymarszu I-szej Kadrowej.

Wobec odwołania dorocznego zjazdu Legionistów w Krakowie, odbędzie się we Lwowie uroczystość 20-lecia wymarszu I-szej Kadrowej Legionistów Polskich do walki o niepodległość. Celem omówienia szczegółów uroczystości odbyło się wczoraj w lokalu Związku Legionistów posiedzenie komitetu organ. pod przew. prezesa pos. dr. Wojciechowskiego oraz pułk. Pytla, z udziałem wicestar. Kirschnera, wiceprez. miasta posła dr. Strońskiego, oraz przedstawicieli poszczególnych organizacji b. wojskowych.

Na czele komitetu stanie Wojewoła lw. Belina — Prażmowski, oraz generałowie Rómmel, Popowicz, przysł. miasta Drojanowski, wiceprez. Stroński, prezes dr. Domaszewicz, prez. Zw. Leg. dr. Wojciechowski, prez. Zw. Strzel. Weryński i wszyscy naczelnicy władz II. instancji.

Uroczystości odbędą się dnia 4 i 5 sierpnia b. r. W pierwszym dniu po capstrzyku orkiestr na pl. św. Ducha, odbędzie się wieczorem pod Kopcem Unji Lubelskiej na polanie zebranie legionistów i strzelców, przyczem zapalone zostanie wielkie ognisko. Po odegraniu Pierwszej Brygady przez dr. Domaszewicz zwróci się ze specjalnym przemówieniem do p. Wojewody, poczem nastąpi zapalenie ogniska, odczytanie pierwszego rozkazu Komendanta Piłsudskiego, apel poległych Pierwszej Kadrowej, przemówienie prezesa Zw. Legionistów dr. Wojciechowskiego, ślubowanie strzeleckie.

W dniu następnym, t. j. 5 sierpnia odbędzie się w kościele garnizonowym uroczyste nabożeństwo, defilada przy ul. Akademickiej, poczem uroczysta akademja w ratuszu.

Program radiowy.

Wtorek, 31 lipca.

Lwów. G. 16: Płyty. 17: Skrzynka PKO. 17.15: Koncert solistów. 18: Odczyt. 18.15: Recital fortepianowy. 18.45: Pogadanka. 18.55: Kącik barcerski. 19: Rozmaitości. 19.15: Piosenki. 20.02: Recytacje. 20.12: Koncert lekki. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Odczyt. 21.12—22: D. c. koncertu lekkiego. 22—22.15: Odczyt. 22.15—23: Muzyka taneczna.

Środa, 1 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30—7.25: Audycja Poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Płyty. 12.45: Zagadki muzyczne dla dzieci starszych. 13: Dziennik południowy. 15.0: Koncert. 14: Wiadomości o eksporcie polskim. 16: Otwarcie gryzysk sportowych Polaków z zagranicy. 16.20: Koncert. 17: Audycja dla dzieci. 17.15: Koncert solistów. 18: Książka i wiedza. 18.15: Płyty. 18.45: Pogadanka. 19: Rozmaitości. 19.15: Recital skrzypcowy. 19.50: Wiadomości sportowe. 20: Myśli wybrane. 20.02: Feljton aktualny. 20.12: Recital śpiewaczy. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Feljton. 21.12: Koncert. 22: Kwadrans literacki. 22.15: Rozwiązanie drugiego logo gryfu muzycznego.

STUDJA WYŻSZE A EMERYTURY

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy Emerytalnej postanawia, iż funkcjonariusze państwowi, ubiegający się o doliczenie czasu studjów wyższych do wysługi, powinni przedstawić władzy potrzebne dokumenty. Wymagane jest zaświadczenie wyższego zakładu naukowego, stwierdzające okres odbytych studjów od daty immatrykulacji do daty złożenia egzaminów końcowych. Zaświadczenie zawierać ma wzmiankę o tem, jaki jest minimalny przepisany ustawowo czas studjów w danym zakładzie naukowym, oraz czy i jakie urlopy były pententowi udzielone w okresie studjów. W przypadku ukończenia studjów po wstąpieniu na służbę państwową, zalicza się do wysługi tylko okres studjów, odbytych przed rozpoczęciem służby.

INSTRUKCJA O KREDYTACH RZEMIEŚNICZYCH.

Związek Izb rzemieślniczych wystosował do Izb prowincjonalnych instrukcje w sprawie działalności komisji opiniodawczych przy instytucjach finansowych, rozprawdzających kredyty dla rzemiosła. Instrukcja zaznacza, iż pożyczki przyznawać należy tylko rzemieślnikom, posiadającym kartę rzemieślniczą, oraz świadectwo przemysłowe na rok bieżący. Przy wydawaniu opinji o przyznaniu pożyczki, kierować się należy wyłącznie względami gospodarczymi. Pożyczki przyznawać należy na zakup surowców lub roboczną pententom, mogącym się wykazać z otrzymania zamówień lub dostaw.

—o—

Pomoc dla powodzian.

Dalsze ofiary na rzecz powodzian wpływają bez przerwy, a apel do społeczeństwa nie minął bez echa.

Szereg stowarzyszeń i związków urzędniczych i pracowniczych zadeklarowało już dobrowolne opodatkowanie się. Spodziewać się należy, że i pozostałe instytucje pójdą za tym przykładem.

L. Z. M. uchwaliłi jednomyślnie opodatkować się na rzecz pomocy powodzianom w sposób następujący: pracownicy gm. m. Lwowa do VIII. st. służb. wpłacają 1/2 proc. swoich pborów mies., zaś od VII. rangi powyżej 1 proc. — przez okres trzech miesięcy.

* * *

Wesoła lwowska fala — powodzianom. Cały dochód z Wesołej lwowskiej fali, nadanej przez rozgłośnie lwowską w dniu 29 lipca, ofiarował kierownik Wesołej fali Mgr. Wiktor Budzyński wraz z zespołem wykonawców na rzecz Komitetu „Radio dla powodzian”. Dochód wynosi zł. 330.

* * *

Związek Oficerów w st. sp. przekazał kwotę 50 zł. Lwowskiemu Komitetowi Wójewódzkiemu pomocy ofiarom powodzi na rzecz powodzian i apeluje gorąco do Kolegów Oficerów w st. sp., by niezależnie od tego składali datki na ten cel bądź w Związku, bądź też za pośrednictwem właściwych Komitetów.

* * *

W Boryslawniu odbyła się konferencja delegatów robotniczych Centr. Zw. Górników i Zw. przemysłu metalurgicznego w sprawie niesienia pomocy dotkniętym powodzią. Zebrani uchwaliłi jednomyślnie złożyć 1 proc. plac robotniczych przez dwa miesiące, co uczyni sumę około 30.000 zł.

Izba Aptekarska Małopolski wschodniej, Okręg lwowski Polskiego Powsz. Towarz. Farmaceutycznego i Związek Aptekarzy lwowskich zwracają się do wszystkich członków z gorącym wezwaniem do popierania prac Komitetu Pomocy Ofiarom powodzi, oraz do deklarowania i składania ofiar na jego cele w stosunku 1—2 proc. miesięcznych dochodów, przez okres trzech miesięcy.

* * *

Prezes Izby notarialnej poseł dr. Sokół, wysłał okólnik do wszystkich notariuszów, zastępców notariuszów i asesorów notarialnych w okręgu Lwowskiej Izby notarialnej z apelem o najintensywniejszą akcję dla pośpieszenia z pomocą dla ofiar dotkniętych powodzią. Izba notarialna przesłała równocześnie na ręce Lwowskiego Woj. Komitetu Pomocy ofiarom powodzi, kwotę zł. 2.000, jako zaliczkę na udział notariuszy w akcji ratunkowej.

* * *

Dyrektor naczelny Lasów Państwowych p. Loret, wydał odezwę do leśników polskich, a w szczególności pracowników administracji Lasów państwowych, by pośpieszyli z pomocą ofiarom powodzi. Na ten apel funkcjonariusze administracji Lasów państwowych opodatkowali się w wysokości 2,1 1/2, 1 i 1/2 proc. pborów zależnie od uposażenia od plac miesięcznych przez sierpień, wrzesień i październik.

Zarząd zrzeszenia Związków właścicieli lasów, wystąpił z inicjatywą składania ofiar w postaci drzewa budulcowego na odbudowę osiedli. Członkowie zrzeszenia, rozpoczęli już zbiórkę materiału, zarząd zaś wpłacił na rzecz powodzian 500 zł.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne

Korty tenisowe w parku TZR. W parku Tow. Zabaw Ruchowych przebudowano ostatnio gruntownie i otoczono siatkami pięć kortów tenisowych, które stoją do dyspozycji publiczności za minimalną opłatą 60 groszy dla dorosłych i 40 groszy dla młodzieży szkolnej.

Nowy rekord. Nowy rekord uzyskał instr. Aeroklubu Lw. B. Baranowski na szybowcu SG. 20, przelatując przestrzeń 105 km. ze Skniłowa do miejscowości Koniuchy pod Łuckiem. Drugi rekord szybowcowy zdobył kpt. Gleicher (A. L.), uzyskując na szybowcu „Komar” wysokość 3000 metrów.

Mistrzostwo Polski w 5-cioboju zdobyła Kwaśniewska z ŁKS, uzyskując 252 pkt. przed Sikorzanką (Stadjon) 194 pkt. i Wenzlówną (Hera) 170 pkt. Wynik Kwaśniewskiej jest nowym rekordem Polski.

Oslo—Łódź 5:0. Reprezentacja Norwegji, udająca się na mecz o puchar Davisa w Budapeszcie, rozegrała spotkanie towarzyskie z reprezentacją Łodzi, zwyciężając 5:0.

OBIEG PIENIĘŻNY W POLSCE.

W drugiej dekadzie lipca, równocześnie ze spadkiem obiegu banknotów, nastąpiło zmniejszenie się obiegu bilonu. Ogfółem obiegu pieniężny w Polsce, a więc banknotów i bilonu razem, wyniósł na dzień 20 b. m. 1,207.8 milj. złotych. Przy 30 milionach mieszkańców, obieg pieniężny w Polsce wynosi zatem około 40 złotych na głowę ludności.

—o—

GEORG OVEN BAXTER.

TAJEMNICZY SZEPT.**ROZDZIAŁ I.****Pościg.**

Przestępstwa Lew Borgena były zazwyczaj przygotowywane z największą starannością; ułożywszy ich plany według wszelkich zasad ostrożności, wykonywał je sam jeden, nie miał przeto potrzeby ani dzielenia się zdobyczą, ani dopuszczania innych do swej tajemnicy, co najczęściej bywa przyczyną niepowodzenia największych nawet genjuszów z pośród tych, którzy żyją poza obrębem prawa.

Jednakże w wypadku obrabowania banku w mieście Nancy Hatsch, Borgen zaniedbał swoich zasad i, kierowany raczej instynktem niż rozważaniem i znajomością terenu, zwabiony światłem, które ujrzał w dużym, zabezpieczonym stalowymi sztabami oknie, korzystając z wieczornego mroku, wszedł przez tylne drzwi budynku do małego bankczku, nie orientując się nawet w jego zasobach gotówkowych.

Tylne drzwi banku nie były nawet zaryglowane, toteż po wejściu doń włożył maskę, podsunął łufę pod nos kasjera i zażądał wydania znajdujących się w kasie pancernernej pieniędzy. Usłuchano go nieznacznie i wkrótce był w posiadaniu gotówki nie mniejszej niż 15.000 dolarów, poczem zakneblował usta kasjerowi, związał go i odszedł tą samą drogą, którą przybył. Po wyjściu z budynku, Borgen dosiadł swego konia i kłusem odjechał w stronę doliny rzeki Crispin, nie zwracając na siebie niczyjej uwagi.

Stosownie do jednej ze swych zasad, nakazującej, po dokonaniu przestępstwa, wybrać umiejętnie kierunek ucieczki i jechać prosto przed siebie bez zatrzymywania się, aż odległość od miejsca ostatniego wyczynu nie wyniesie przynajmniej 500

mil. — Borgen posuwał się w ciągu dwóch dni w górę rzeki Crispin.

Na pogoń jednak wcale się nie zanosilo, wobec czego Borgen, powtórnie odstępując od swej zasady, trzeciego dnia zatrzymał się na wypoczynek w miłej, malej dolince tuż za wąwozem, w którym skręcała rzeka.

Gdy znalazł się znów na koniu, spostrzegł niebawem, że groziła mu kara za zaniechanie zwykle stosowanych ostrożności, dojrzał bowiem zdaleka małą kalwakadę jeźdźców, którzy wołali nań, aby się zatrzymał. Lew Borgen nie myślał czekać, albowiem byli to zapewne ludzie wysłani w celu rewidowania każdego napotkanego w górach podróżnika, uderzył przeto ostrogami konia i pocwałował wzdłuż doliny. Jeźdźcy podążyli za nim.

Mieli oni tak dobre konie, że gdyby wierzchołek Borgena nie był stosunkowo wypoczęty po postojach, dogoniliby go na przestrzeni pierwszej mili. W tym stanie rzeczy udało mu się oddalić od nich na pewien dystans, lecz wkrótce zrozumiał, że nie będzie mógł go nadal utrzymać. Z dwunastu jeźdźców, których początkowo dostrzegł, połowa pozostała w tyle, sześciu jednakże ścigało go zawzięcie, tak iż nie było nadziei ujęcia przed nimi.

Borgen począł kłąć. Był dotychczas przyzwyczajony do powodzenia w swych ucieczkach, toteż sytuacja obecna wzbudziła w nim nagły lęk. Zdobyczą swoją ułokował bezpiecznie w torbie przytrzymanej do siodła, która, ilekroć lewe kolano ją przyciskało, wydawała niezmiernie miły dla jego ucha szelest. Dwukrotnie już tego popołudnia ścigający podjeżdżali do niego tak blisko, że dawał ognia ze swych karabinów. Cóżby się stało z jego piętnastoma tysiącami dolarów — myślał — gdyby dosięgła go jedna ze skierowanych w jego stronę kul?

Zdecydował wkońcu, że zachodzi konieczność dokonania jakiegoś rozpaczliwego lub też nadzwyczajnie przebiegłego czynu. Zdążające jego śladem konie zdawały się być niezwykle wytrzymałe, a noc, która by okryła góry ciemnościami, była jeszcze daleko.

Przy następnym zakręcie drogi, Borgen dojrzał nastrożającą się do tego czynu sposobność. Do tej chwili wspinali się wciąż w górę, ale obecnie szlak stawał się tak stromy, że konie mogły postępować tylko stępą. Zarośla krzaków jałowcowych i karłowate sosny rosły coraz rzadziej.

Chociaż powietrze było tu zimniejsze, jakby rozrzedzone, gdzieś tam migaly jeszcze wśród trawy motyle i do uszu Borgena dochodziło brzęczenie pszczoł. Czerwiec się kończył i słońce przygrzewało codziennie silniej. Ale, mimo nadchodzącego lata, oko zbiega spoczęło z upragnieniem na moście ze zlodowaciałego śniegu, łączącym łukowatym sklepieniem oba przeciwległe brzegi rzeki.

Był czas, w samym środku zimy, kiedy gruba powłoka lodu i śniegu pokrywała całkowicie rzekę Crispin, równając ją z brzegami; teraz jednak ciepłe wiatry, częste deszcze, a nadewszystko gorące promienie słońca stopiły śnieg, i lód załamał się, tworząc zaledwie w kilku miejscach jakby łukowate mosty. W górze i w dole rzeki, o ile Borgen mógł sięgnąć wzrokiem, nie pozostawał już żaden z pozostałych mostów, oprócz jednego leżącego przed nim. Wszystkie inne pospadały jeden za drugim w nurty rzeki Crispin, która płynęła wąwozem głęboko pod nim w dole tak nisko, że głośny jej szum dochodził do uszu Borgena dalekiem echem. Gdyby mógł przebyć ten most, a potem zniszczyć go za sobą, powstałaby między nim a ścigającymi go przeszkoda, którą by nie prędko przeczyścili.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IX. Km. 3394/33. Strona zobowiązana 1) Michał i 2) Gitla Weillerowie, ul. Jabłońskich L. 10a. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie, jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 3.780 dol. z pn. III, odbędzie się dnia 26 października 1934, godz. 11 przedpoł., sala Nr. 7, Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa l. 7, na zasadzie uchwał z 27/X. 1933 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa, whl. 1277/I, oznaczenie realności: nieruchomości, składająca się z pb. lk. 815/2, o pow. 338 m. kw., na której stoją: 1) budynek mieszkalny dwufrontowy czynszowy III. piętro; 2) budynek parterowy (pralnia) przy ul. Jabłońskich l. 10a. Wartość szacunkowa 173.320 zł. 40 gr. Najniższa oferta 86.660 zł. 20 gr. Do realności whl. 1277/I, ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności opisane w protokole opisu i oszacowania z dnia 22/8. 1932 (karta 28), oszacowane na 4820 zł. 40 gr. Poniżej najmniejszej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IX.
Lwów, dnia 22/5. 1934. 3735/K

II. Km. 745/34. Obwieszczenie. Dnia 22 sierpnia 1934 o godz. 11-tej, odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, w sali Nr. 1, publiczna sprzedaż realności objętej whl. 3911/I. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z parc. bud. lk. 3717/2 o przestroni 318 m. kw., na której wznosi się jednopiętrowy dom mieszkalny, czynszowy, murowany, częściowo podpiwniczony, kryty dachówką; na podwórzu w oficynach wznosi się murowane komórki kryte dachówką, a obok nich komórki drewniane, kryte papą, oraz 2) z pgr. lk. 3101/10 o pow. 97 m. kw., która z niezabudowaną resztą parc. bud. lk. 3717/2, stanowią ogród warzywny o powierzchni 155.40 m. kw., oddzielony ogrodzeniem drewnianym a położona przy ul. Lwowskich Dzieci Nr. 72. Wartość szacunkowa wynosi 21.380 zł., zaś cena wywołania, poniżej której sprzedaż nie nastąpi 16.035 zł. Wadium wynosi 2.138 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru II.
Lwów, dnia 10 lipca 1934. 3833/K

Km. 530/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłaszania wierzytelności. Strona zobowiązana Julja Emanuela 2 im. Debla Scala, właścicielka dóbr Kołodróbka. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Kredytowego Ziemiaków we Lwowie, odbędzie się dnia 6 września 1934 r. o godz. 10 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach, w biurze Nr. 6, na zasadzie prawomocnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych — licytacja majątku Kołodróbka obj. whl. 65, ks. gr. dla większych posiadłości Sądu okręgowego w Czortkowie. Majętność ta obejmuje gruntów podbudowlanych 3 ha 90 ar 49 m. kw., roli, pastwisk i ogrodów, 352 ha 49 ar 99 m. kw., w tem 12 ha 60 ar sadu morelowego, lasów 161 ha 05 ar 85 m. kw., oraz dom mieszkalny i gospodarcze budynki a to: oficyna, ekonomówka, 2 dwojaki, 2 stajnie, stodoła, magazyny, stelmacharnia, gazówka, mury z gorzelnii i mury z wołowni, oszacowane na 83.370 zł., która to kwota mieści się w ogólnej wartości szacunkowej, wszystko w protokole oceny bliżej wyszczególnione i opisane. Wartość szacunkowa nieruchomości wraz z budynkami i przy należnościami wynosi 967.170 zł. 32 gr. Najniższa oferta wynosi 644.780 zł. 32 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Protokół oszacowania i akta można oglądać w kancelarii podpisanego komornika w dniach powszednich w godzinach urzędowych.

Mikołaj Mykietuk, Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach.
Dnia 18/6. 1934. 3826/K

II. Km. 1891/33. Obwieszczenie. Na żądanie Spółdzielczego Zakładu Kredytowego w Budzanowie odbędzie się dnia 3 września 1934 r. o godzinie 10 przedpoł. w biurze komornika Nr. 36, publiczna licytacja nieruchomości położonych w Kosowie, pow. Czortków, wojew. Tarnopol, zobowiązane Stanisława Pajaka własnych a to: I. Nieruchomość obj. whl. 220 kgr. gm. Kosów, obejmująca pbud. z domem murowanym i budynkami gospodarczymi i kilkanaście drzew owocowych, dalej pgr. 336, 337, 338, wszystkie parcele stanowiące jeden kompleks o powierzchni 92 a 22 m. kw. II. Nieruchomość obj. whl. 2214 kgr. gm. Kosów, obejmująca pgr. 745 o obszarze 1 ha 85 a 19 m. kw., pgr. 746 o obszarze 63 a 48 m. kw., pgr. 2191 o obszarze 1 ha 23 a 01 m. kw. Cena szacunkowa ad I. 3.260 zł., cena wywołania 2.445 zł.; ad II. 2.455 zł., cena wywołania 3.015 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Czortków, dnia 10 czerwca 1934. 3846/K

II. Km. 2013/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że dnia 17 sierpnia 1934 r. o godz. 16 popoł., odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości należą-

cych do dłużnej firmy, na nieczynnej kopalni „Kaukaz” w Boryslawiu, składających się z jednego haspla firmy Zieleniewski — 90 HP i jednej maszyny wiertniczej firmy Twerdy o sile 45 HP, wartości kilku tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży na kopalni w Boryslawiu. 3865/K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

I. Km. 1425/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że dnia 14 sierpnia 1934 o godz. 10.30 odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do Hermana Liebera w lokalu przemysłowym w Boryslawiu II, Borsbrowskiego 45, a to: artykuły spożywcze, urządzenia sklepowe i td., ocenionych na łączną sumę 872 zł. 50 gr. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym — na miejscu sprzedaży. Uwaga: Licytacja odbyć się może w dwie godziny po wyznaczonej godzinie (art. 606 Pkc.).

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Drohobycz, 26 lipca 1934. 3864/K

Km. 657/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Rawie ruskiej, na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że w dniu 22 sierpnia 1934 r. o godzinie 8 rano odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do Romana Czaykowskiego wł. dóbr w Kamionce wołoskiej, składających się: z 1 brauninga śrutowego, z 2 sztucerów i 2 strzelb dubeltówek myśliwskich, 2 kaset ze srebrnym naczyńmi stołowymi, 1 kasety szafkowej ze srebrnym naczyńmi stołowymi, waga stołowa i 246 płyt gramofonowych. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym, w dworze w Kamionce wołoskiej. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rawa ruska, 23 lipca 1934. 3865/K

Km. 1280/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem, po myśli art. 604 Kpc. obwieszcza, że odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości w dniu 21 sierpnia 1934, o godz. 9-tej, należących do Jakóba Halperna w Podhorodcach, a to: materiałów bławatno-sukiennych, mesztów gumowych, pończoch, nici, wstążek, korali, ków, koronek, sweterów, chusteczek i tp., oszacowanych na łączną sumę zł. 1.675 gr. 30. Powyższe nieruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. 3861/K

Komornik Sądu Grodzkiego w Skolem.

IV. Km. 1014/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego, Rew. IV. we Lwowie ogłasza, że w dniu 16 sierpnia 1934 r. o godz. 8.30, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie, przy ul. Krasickich 18, składających się z maszyny do drukowania oszacowanych na łączną sumę 700 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.

Lwów, dnia 23 lipca 1934. 3870/K

Km. 1087/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kosowie, urzędujący w Kosowie, na zasadzie art. 679 Kpc. obwieszcza, że w dniu 6 września 1934 roku, od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kosowie Nr. 29, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. chl. 257 gm. Kosów, składającej się z pbud. 367/1, real. obj. whl. 589 gm. Kosów, składającej się z pgr. 131/4, 1/4 whl. 564 gm. Kosów skład. się z pb. 459, 1/4 whl. 591 gm. Kosów, skład. się z pb. 367/2, 1/4 cz. whl. 212 gm. Moskalówka, skład. się z pgr. 618/1, 620/4, 1/4 cz. whl. 872 gm. Moskalówka, skład. się z pb. 240 i real. obj. whl. 935 gm. Moskalówka, skład. się z pbud. 3/2 pgr. 46/2, 48/3, w powiecie kosowski, województwie stanisławowskim, obejmującej powierzchnia a to whl. 257, 589, 564 i 591 łącznie 108 s., whl. 212 i 872 gm. Moskalówka łącznie 512 s. a whl. 935 — 244 s., która stanowi własność Mikołaja Kozłaniuka, Marji z Kozłaniuków Niemkiewicz z. Filipa, Józefa Kozłaniuk, Nadeżda Jadwiga Kozłaniuk, Jadwiga z Niemkiewiczów Kozłaniukowa i Pawlina z Wołoszczuków Romanowa. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Kosowie. Powyższe nieruchomości wraz z przynależnościami oszacowane zostały na sumę zł. 15.659 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 11.744 25 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 1566. W ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kosów, dnia 24 lipca 1934. 3848/K

II. Km. 2197/34. Strona zobowiązana Stanisław Josse, urzędnik Urzędu Skarbowego w Nowym Sączu. Edykt licytacyjny, oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Kasa Chorych w Stanisławowie, przez adw. Dr. Kurysia w Stanisławowie, odbędzie się dnia 28 września w Sądzie gr. w Delatynie o

godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. 14, na zasadzie przez Sąd zatwierdzonych warunków, licytacja następującej realności: Księga gruntowa: księgi gruntowe w czasie wojny zaginęły i dotąd odnowione nie zostały. Oznaczenie realności: połowa realności zobowiązanego i w posiadaniu jego się znajdującej — składającej się z pbud. 1038 i pgr. 4541/5, 4541/7, 4542/7, gm. kat. Mikuli czyn wraz ze starym budynkiem mieszkalnym, stajnią i piwnicą. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 16.410 zł., najniższa oferta 10.940 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Delatyn, dnia 23 lipca 1934. 3813/K

I. Km. 755/34. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku, Rewiru I, urzędujący w Sanoku przy ulicy Kazimierza W. 10, na zasadzie art. 676 i 679 Kpc. obwieszcza, że dnia 12 września 1934 r. o godzinie 10.30 rano w Sądzie grodzkim w Sanoku, w sali posiedzeń Nr. 52, odbędzie się sprzedaż należących do dłużnika Mojżesza Dawida 2-ga imion Strengera, nieruchomości obj. whl. 198 ks. gr. gm. kat. Sanok III, położonej w Sanoku przy ulicy Wesołej 42, składającej się z parceli bud. 5 o obszarze 2 a 52 m. kw. Na parceli tej stoi dom 1-piętrowy z drzewa miękkiego na podmurowaniu, kryty dachówką, oraz przybudówka, z drzewa miękkiego, kryta dachówką, w której mieści się piekarnia. W parterze znajdują się trzy ubikacje. Na piętrze dwa mieszkania po jednym pokoju i kuchni. Z budynkiem mieszkalnym połączone są dwie drewniane piętrowe i kuczka, kryte dachówką. W podwórzu znajduje się studnia, dwa wychodki drewniane, kryte papą, dół kloaczny betonowy, oraz śmieciarka drewniana. W budynku mieszkalnym i piekarni instalacja elektryczna. Nieruchomość powyższa oszacowana została na sumę 10.971 zł. Cena wywołania wynosi 8.228 zł. 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1097 zł. 10 gr. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne. 3859/K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Km. 15/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie Rewiru II, zamieszkały w Delatynie, na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że w dn. 28 sierpnia 1934 r., o godz. 10, odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do Jakóba, Stanisławy i Kazimierza Tymowicz, w ich lokalu w Mikuliczynie, składających się z: 1 aparat odbiorczy o 3 dobrych lampkach, 1 grośnik „Pilipsa”, 1 akumulator, 1 kilim, 1 wóz (platforma) do rozwożenia pieczywa, 1 otomana, 1 kość, 1 psycha, 1 szafa na odzież, oszacowanych na łączną sumę 810 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. II.
Delatyn, dnia 27/7. 1934. 3873/K

II. Km. 459/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Turce n/Str. Rewiru II, mający kancelarię w budynku Sądu grodzkiego w Turce n/Str., na podstawie art. 676 i 679 Kpc. daje do publicznej wiadomości, że dnia 11 września 1934 r. o godz. 9.30, w Sądzie grodzkim w Turce n/Str., sala Nr. 3, II. p., odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużnika I. Łucja Sterańca nieruchomości niehipotekowanej, położonej w Bobercie składającej się: 1) z parceli gruntowej, stanowiącej pole orne i pastwiska o powierzchni około 3 morgów, leżącej na południowym stoku góry, a graniczącej od północy z gruntami gminy Łomna, od południa z lasem dworskim, od wschodu z gr. Mykiety Sacharnackiego i od zachodu z gr. Romana Pachulyca; 2) z parceli budowlanej o powierzchni około 1250 m. kw., graniczącej od północy i południa z gr. dłużnika, od wschodu z gr. Mykiety Sacharnackiego i od zachodu z gr. Romana Pachulyca, oraz drewnianego domu mieszkalnego i ekonomicznego pod jednym dachem, krytego słomą, Nieruchomość oszacowana została: ad 1) na sumę 5.270 zł., ad 2) na sumę 2.250 zł. Cena wywołania wynosi: ad 1) 3.952 zł. 50 gr., ad 2) 1.687 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) 527 zł., ad 2) 225 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane

ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Turce n/Str., sala Nr. 3, II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Turka n/Str., dnia 25/7. 1934. 3847/K

FIRMY.

Firm. 39/33. Spółk. III. 22. Zmiany tytułu firmy Spółkowej. Data wpisu: 29 kwietnia 1933. Brzmienie firmy: Kolej Łokalna Borki Wielkie—Grzymałów, Spółka Akcyjna. Siedziba: Lwów. Zmiany: Wykreśla się z pośród członków Zarządu Mgr. Jana Planetę. W jego miejsce mianowany członkiem Zarządu inż. Paweł Prachtel-Morawiński.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 16 marca 1933. 3868

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 156/29. Michał Zołob, syn Fedora, urodzony 17/8. 1892 w Słobodzie rungurskiej, powiat Kolomyja, wcielony do wojska ukraińskiego od 1919 roku zaginął. — T. 35/34. Joachim Natan Feuerman, syn Mojżesza urodzony 22 lutego 1897 w Kolomyży zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kolomyja, 18 stycznia 1934. 3869

I. T. 30/34/4. Edykt. Piotr Cap, syn Stanisława i Magdaleny, urodzony 27 czerwca 1897 r. i zamieszkały w Choczni, jako żołnierz 56 p. p. b. armji austr., zaginął od końca 1916 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 12 lipca 1934. 3840

I. T. 49/32/11. Edykt. Franciszek Okruta, syn Jana i Apolonji, urodzony 28/9. 1892 i zamieszkały w Krzeszowie, jako żołnierz 56 p. p. b. armji austr., zaginął na wojnie od końca 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 7 maja 1934. 3839

I. T. 22/34/3. Edykt. Wojciech Więzik, syn Józefa i Anny, urodzony 22 kwietnia 1870, i zamieszkały w Buczkowicach, jako żołnierz b. armji austr. zaginął na wojnie od końca 1917 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 3 lipca 1934. 3838

I. T. 12/34. Edykt. 1) Kazimierz Szczurek, ur. 26 lutego 1869 r. w Mucharzu, 2) Jan Szczurek ur. 4/10. 1871 w Mucharzu i 3) Antoni Szczurek ur. 21/4. 1884 w Mucharzu, synowie Józefa i Katarzyny, zamieszkały w Jaszczurowej, jako robotnicy wyjechali zagranicę i zaginęli od końca 1905 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd okręgowy w Wadowicach o zaginionych do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 9 maja 1934. 3837

I. T. 8/34/11. Edykt. Jan Ostatin, syn Marcina i Marji, urodzony 3 sierpnia 1855 i zamieszkały w Harbutowicach, wycemigrował do Ameryki za pracą i od końca roku 1924 zaginął bez wieści. Celem uznania go zmarłego a małżeństwo jego za rozwiązane, wzywa się o uwiadomienie tutejszego Sądu, albo obrońcę węgła małżeńskiego, adwokata Dra Ryszarda Daniela w Wadowicach, o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia — poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy w Wadowicach.
Dnia 18 czerwca 1934. 3844

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

PROBIE!
«KOWALSKINA»
STOSZCIE SIĘ DZIŁY UDORCZYWYCH
BÓLACH GŁOWY
KONIECZNIE ZE ZNAKIEM
„SERCE W DIERŚCIENIU”
WARTYNA CENY PAPAŁA AA KOWALSKI, WARSZAWA

